Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 094.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVII — NOWE MIASTO LUBAWSKIE, CZWARTEK, DNIA 15 KWIETNIA 1937. — L — Nr. 44

Społeczeństwo katolickie domaga się katolickiej szkoły państwowej.

W niedzielę, 4 kwietnia rb., odbyło się w Warszawie zakończenie **Dni Społecznych**, poświęconych **zagadnieniu katolickich postulatów wychowawczych.** Wielka sala Domu katolickiego im. Piusa XI zapełniła się publicznością i przedstawicielami organizacyj społecznych. **Obradom przysłuchiwał się** mgr. A. **Pacini**, charges d'affaires Nuncjatury Apostolskiej.

Pierwsze przemówienie p. t. „Katolicyzm jako wychowawca narodu polskiego“ wygłosił prof. L. Czerniewski, zarysowując na kanwie historii **rozwój mocarstwowości Polski w oparciu o Kościół. Dopiero, kiedy wpływy Kościoła się zmniejszyły,** w Rzeczypospolitej obniżyły się obyczaje i **zaczęła** iść **ku upadkowi.** Nawiązując do doby i zagadnień współczesnych, mówca wskazał **na wartości wychowawcze katolicyzmu** i przypomniał słowa Stanisława **Szczepanowskiego,** który powiedział, że **Polska albo będzie katolicką albo jej wcale nie będzie.**

Obowiązki szkoły.

Następnie o. jezuita E. Kosibowicz wygłosił o b. silnych akcentach przemówienie, kilkakrotnie przerywane oklaskami audytorium. Nawiązując do wyników obrad Dni Społecznych, mówca stwierdził, że **państwo ma obowiązek pomagać rodzicom, ma z nimi współpracować,** nie może ich wpływu na wychowanie dzieci paraliżować. To, co **się dzieje** w tym względzie w **Bolszewii** czy hitlerowskich **Niemczech**, jest wyraźnym **pogwałceniem zasadniczych praw naturalnych** i musi się spotkać z zdecydowanym **sprzeciwem Kościoła.** Organizowane przez państwo publiczne **szkoły, utrzymywane** i opłacane w wielkim procencie **przez katolików**, muszą wychowywać dzieci **w duchu, zgodnym z etyką katolicką i** muszą być **oparte na katolickich zasadach.** Zarówno **konstytucja, konkordat, jak i okólnik min. Bartla poręczają katolicką naukę, muszą** jednak być **szanowane** i zachowywane przez władze szkolne. Wszak mnożą się fakty — mówił o. Kosibowicz — że nauczyciele niektórych przedmiotów podkopują w swych wykładach zasady religii. Wszak wiemy, iż w **gronach nauczycielskich** znajdują się także **ateusze, wolnomyśliciele, Żydzi, apostaci od wiary, zagorzali socjaliści, ludzie, żyjący w konkubinatach** i prowadzący **niemoralne życie,** o czym wie doskonale młodzież! I jakżeż ludzie ci mają wpływać dodatnio na religijne i moralne wychowanie naszej młodzieży? Jak może wpływać dodatnio forsowana w niektórych szkołach koedukacja! Jak może wpływać dodatnio **obecność** na tej samej ławce szkolnej **Żydów** i to nieraz w **wysokim procencie,** których **rozkładowy wpływ** na psychikę i moralność poszczególnych klas i szkół stwierdzono już niejednokrotnie!

W ramach dzisiejszego szkolnictwa nie ma żadnego zaradczego środka na te i inne bolączki. **Szkoła polska jest międzywyznaniowa** i dlatego mogą do niej prawnie uczęszczać wszyscy i wszyscy mogą w niej uczyć, bez względu na swe religijne przekonania oraz moralne zasady. A tymczasem **kardynalnym obowiązkiem rodziców** jest dbać o dobro duchowe swych dzieci? Czy wolno im zatem z czystym sumieniem oddawać swe dzieci w niepewne ręce i w niepewne otoczenie?

Żądania katolików.

Po przemówieniu o. Kosibowicza **ks.** dyr. Lewandowicz odczytał **szereg rezolucyj,** przyjętych przez aklamację, stwierdzając ujemne wpływy i szkodliwe metody, panoszące się w szkole polskiej. **Społeczeństwo katolickie żąda oparcia** wychowania młodego pokolenia na **zasadach religii i moralności katolickiej** oraz na wskazaniach encykliki Piusa XI o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży. Społeczeństwo katolickie omaga się ścisłej i **harmonijnej współpracy Państwa i Szkoły z rodziną i Kościołem.** Ani państwo ani szkoła nie mogą przywłaszczać sobie wyłącznego wpływu na wychowanie młodzieży. **Państwo i szkoła mają obowiązek** pomagać rodzinom i z nimi współpracować.

W głębokim przekonaniu, że katolickie zasady wychowawcze kształtują typ obywateli o wysokich wartościach moralnych i że tylko w **prawdziwej nauce Chrystusowej mamy jedną ostoję przeciwko barbarzyństwu Wschodu** i pogaństwu Zachodu, społeczeństwo katolickie domaga się, aby: a) **religia zajęła naczelne miejsce w wychowaniu szkolnym** i przeniknęła całokształt życia i prac szkoły, b) **hierarchia katolicka** posiadała rzeczywiste uprawnienia i wpływ **na wychowanie religijno-moralne** młodzieży szkolnej, c) przepisy o korelacji nauki szkolnej z religią nie były tylko martwą literą, ale miały i w praktyce swe zastosow. d) **eksperymenty koedukacyjne** w klasach wyższych gimnazjalnych i liceach zostały **zaniechane** jako szkodliwe dla młodzieży i sprzeczne ze zdrowymi zasadami wychowawczymi.

Aby te postulaty katolickie mogły być urzeczywistnione, **społeczeństwo katolickie domaga się katolickiej szkoły państwowej dla młodzieży polskiej!**

Jak tylko ktoś zacznie robić koziołki.....

Jak donosi Ag. Press, kierownictwo redakcji „Kuriera Porannego“ objąć ma b. poseł sejmowy, Ryszard Piestrzyński, prezes Związku Młodych Narodowców w Poznaniu.

Redaktor Piestrzyński wystąpił przed paru laty ze Stron. Narod., założył Związek Młod. Narod. i nawiązał bliskie kontakty z obozem rządowym, Obecnie ma być redaktorem w jednym z czołowych organów organizacyj płk. Koca.

Złote gody kapłańskie.

W maju br. J. E. ks. arcybiskup dr. Józef Teodorowicz, metropolita ormiańsko katolicki we Lwowie, obchodzi 50-lecie swojego kapłaństwa. Uroczystości odbędą się we Lwowie i Stanisławowie podczas koronacji obrazu Matki Boskiej Łaskawej.

Ks. arcyb. Teodorowicz był swego czasu posłem **do sejmu z ramienia** Związku Ludowo - Narodowego. Arcybiskup-patriota znany jest także szerszemu ogółowi Poznania, gdyż w r. 1923 odprawiał mszę św. polową na zlocie wszechsokolim, odbytym na boisku sokolim.

Emigracja z Polski w marcu.

Pod opieką syndykatu emigracyjnego wyemigrowało w marcu br. do Ameryki Południowej 1597 osób, do Ameryki Północnej 345 osób, do innych krajów zamorskich 50 osób, razem 1992 osoby.

Proces o zniesławienie „Straży Przedniej“.

W sądzie okręgowym znalazł się proces red. „Dziennika Polskiego“ ze Lwowa, dr. Hrabyka, oskarżonego przez b. premiera Janusza Jędrzejewicza **o zniesławienie „Straży Przedniej“.**

Premier belgijski van Zeeland (z lewej) i młody przywódca narodowych rexistów Degrelle (z prawej) stanęli do walki wyborczej w czasie wyborów uzupełniających w jednym z okręgów w Brukseli w ub. niedzielę. Zwyciężył premier.

Obniżenie cen chleba, mąki i kaszy.

Na wniosek kontroli cen minister spraw wewn. podpisał 12 bm. rozporządzenie, obniżające ceny chleba, mąki i kaszy. Chleb od dziś tańszy jest o 2 grosze na kg. Cena mąki żytniej o 2 zł na 100 kg. Ceny kasz obniżono o 5 proc.

Ograniczenie przemiału i zakaz wywozu zboża.

Warszawa. W celu zwalczania trudności aprowizacyjnych i przeciwdziałania dalszej zwyżce cen i zabezpieczenia się przed ewentualnym brakiem zboża minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie, zgodnie z którym przemiał pszenicy jest dozwolony na mąkę 65 proc. jako gatunku najwyższego oraz na mąkę gatunków niższych. Natomiast przemiał żyta dozwolony jest na mąkę 70 proc. jako gatunku najwyższego i na mąkę gatunków niższych. Zarazem zakazuje się używania w zakładach przemysłowych do przerobu i wszelkiego rodzaju wypieku mąki, nie odpowiadającej tym normom.

Przemiał żyta dla celów, wskazanych przez władze wojskowe dla potrzeb specjalnych, uznanych przez ministra spraw wewnętrznych oraz na własne potrzeby, nie podlega żadnym ograniczeniom.

Zgodnie z rozporządzeniem worki z mąką wyprodukowaną powinny być opatrzone plombą i napisem nazwy młyna, gatunku mąki oraz procentowości przemiału.

Rozporządzenie wejdzie w życie z dniem 25 kwietnia br. co do przemiału żyta, a z dniem 1 maja br. co do pszenicy i obowiązywać będzie do 31 lipca br.

Rozporządzenie przewiduje, że winni przekroczenia przepisów tego rozporządzenia karani będą grzywną do 3000 zł, lub aresztem do 6 tygodni lub obydwiema karami włącznie. Jednocześnie może być orzeczona konfiskata przedmiotów, do których odnosi się czyn przestępczy.

Jednocześnie Rada Ministrów wydała rozporządzenie, które również będzie obowiązywało do 31 lipca br., zgodnie z którym **wywóz z polskiego obszaru celnego pszenicy, żyta oraz produktów z ich przemiału jest zabroniony.**

100 ha (400 tys. morgów) wymarźniętych ozimin ulegnie zaoraniu na Pomorzu.

Z przybliżonych, b. oględnych obliczeń Pom. Towarzystwa Roln. wynika, że przeciętnie dla obszaru całego województwa pomorskiego około 100 tys. ha zbóż ozimych oraz koniczyn i lucern ulegnie zaoraniu, przy czym zaorywanie ich jest już w pełnym biegu. Najwięcej poszkodowane są powiaty: tczewski i starogardzki.

Urzędnicy państwowi domagają się zasiłku drożyźnianego.

Biuro Informacyj Prasowych komunikuje: „Obradował we Warszawie zarząd główny Stow. Urzędników Państw. w plenarnym składzie. Na czoło wysunęła się kwestia kosztów utrzymania. Ponieważ ruch zwyżkowy cen zdołał już podważyć równowagę budżetów urzędniczych, szczególnie niższych, SUP postanowił zwrócić się do rządu z memoriałem o przyznanie urzędnikom państwowym jednorazowego zasiłku drożyźnianego.

Wydatek ten, zdaniem zarządu głównego SUP, powinien znaleźć pokrycie w ramach obecnego budżetu, mianowicie w sumach, uzyskanych z redukcji dodatków służbowych i funkcyjnych.

Zainkasował 10 tys. zł i znikł bez śladu.

Łuck. Powiatowy Zakład Ubezp. Wzajemnych w Łucku doniósł policji, że sekwestrator tegoż urzędu, Czesław Hruszawski, zainkasował od płatników w powiecie około 10 tys. zł i od dnia 3 kwietnia rb. nie zgłosił się do służby.

Policja wszczęła poszukiwania za zaginionym.

Z krwawej Hiszpanii.

Zaciekłe ataki czerwonych pod Madrytem. Krwawe odparcie.

Salamanca Wczorajszy komunikat głównej kwatery powstańczej, wydany o god z. 22-ej, donosi

Armia północna: Nieprzyjaciel usiłował przedostać się do naszych pozycyj przez strumień w pobliżu drogi do Huesca. Przeprowadzony kontratak zmusił oddziały rządowe do odwrotu. Na polu bitwy pozostawił nieprzyjaciel 60 zabitych, 3 karabiny maszynowe i kilkaset ręcznych.

Front madrycki: Niepowodzenia brygad rządowych na froncie madryckim trwają w dalszym ciągu. Około godz. 1-ej nieprzyjaciel zaatakował po intensywnym przygotowaniu artyleryjskim miejscowość Cerro dol Aquila na przestrzeni między Cuesta de las Perices i budynku Molinero. Atak, poprzedzany przez czołgi rosyjskie, zakończył się niepowodzeniem. 7 czołógw zostało unieruchomionych. Oddziały międzynarodowe, biorące udział w tym ataku, zaczęły się w panice cofać, zostały jednak przyjęte ogniem karabinowym przez wojska rządowe, pragnące przeszkodzić im w cofaniu się. Ponowny atak, który rozpoczął się o godz. 20-tej przy użyciu nowych sił, wynoszących 4 tys. ludzi, został również odparty. Zdobyliśmy 2 czołgi, nieprzyjaciel pozostawił na polu bitwy przeszło 300 zabitych.

Według zeznań jeńców straty wojsk rządowych w ostatnich dniach są olbrzymie. Brygada Dimitroff została zupełnie rozbita. Brygada Thaelman składa się zaledwie z 2 batalionów, a brygadę włościańską stanowi tylko 200 ludzi.

Armia południowa: Z powodu złych warunków atmosferycznych panował na wszystkich odcinkach względny spokój.

Mapka okolic Bilbao, gdzie powstańcy rozpoczęli szturm.

„Dajcie mi 4 lata czasu"

Rewia hitleryzmu w Berlinie.

Berlin. W dniu 29 kwietnia w Berlinie będzie otwarta wielka wystawa pod hasłem: „Dajcie mi 4 lata czasu". Wystawa ta ma odtworzyć zdobycze techniczne Niemiec po przewrocie hitlerowskim na wszystkich polach oraz być dowodem spełnienia obietnic, danych przez narodowy socjalizm w chwili objęcia władzy.

Prace przygotowawcze są w pełnym toku. Jedna z olbrzymich hal wystawowych zawierać będzie przeróżne wykresy, dokumenty oryginalne, afisze propagandowe itp., w drugiej odtworzone będzie tempo twórcze III Rzeszy w sposób plastyczny. Staną tam niezliczone maszyny i modele. Wielki nacisk kładzie się na zilustrowanie zdobyczy militarnych. Jedną z atrakcyj będzie olbrzymia postać żołnierza niemieckiego w pełnym rynsztunku.

„Rozsadzenie endecji" celem O. Z. N.

Nietrudno było domyślić się, że jednym z głównych celów organizacji płk. Koca jest osłabić wielki rozpęd organizacyjny Stron. Narodowego. Zdanie to potwierdza dziennik lewicy sanacyjnej, wileński **„Kurier Powszechny"**, który wyraźnie pisze:

— „Byliśmy i pragniemy być nadal rzecznikami poważnego traktowania zarówno słów, jak i czynów organizatorów nowego obozu nacjonalistycznego, gdyż widzimy różnice, **dzielące go dość wyraźnie od endecji,** która, mając prawem kaduka monopol na patriotyzm i katolicyzm, jęła się w walce o władzę metod, deprawujących idące pokolenie i anarchizujących stosunki w państwie.

Nie ograniczając bynajmniej istotnych dążeń organizatorów O. Z. N. do skonsolidowania w imię obrony państwa całego narodu — dajemy wyraz przekonaniu, iż **jednym z pierwszych zadań było rozsadzenie endecji przy pomocy wydartych jej zasadniczych haseł** i **osłonięcia ich** autorytetem zasługi dla państwa, którego wodzowie endecji nigdy nie mieli za wiele".

A więc: **„jednym z pierwszych zadań było rozsadzenie endecji przy pomocy wydartych jej zasadniczych haseł"**.

To przynajmniej jest szczere. Chodzi tylko o to, czy się **uda.**

Zmontowali sektor wiejski O. Z. N.

Z Warszawy donoszą, że po wielkich naradach i żmudnym szukaniu powołano prezydium „sektora wiejskiego" obozu płk. Koca. Przewodniczącym został gen. **Galica. Gen. Galica** przed wojną **szedł** politycznie **razem** z osławionym **Janem Stapińskim, znanym radykałem i agitatorem sekty kościoła narodowego.**

Do prezydium powołano 13 osób. Wśród powołanych znajdują się byli członkowie „Wyzwolenia", byli zwolennicy „Piasta" i byli działacze B.B. W.R.

Teraz ma się zacząć organizowanie wsi dla OZN. **(Oni znów nabierają** — jak ktoś żartobliwie powiedział — uw. red.).

Kronika kościelna.

Sp. ks. Bronisław Pokorski,

Płochocin. W pierwsze święto wielkanocne rano o g. 5 w uroczystość Zmartwychwstania powołał Bóg do Siebie proboszcza płochocińskiego śp. **ks. Bronisława Pokorskiego** Był on przez 36 lat z górą proboszczem w tej parafii i wielce zasłużył się dla swej parafii.

Pochodził z ziemi lubawskiej z pod Nowego Miasta z rodziców Jana i Katarzyny z Klonowskich, po iadających tam gospodarstwo rolne, później w Nawrze. **Gimnazjum odwiedzał w Nowym Mieście** i w Chełmnie, kończąc tu nauki egzaminem dojrzałości w roku 1892. Po semestrze na uniwersytecie w Berlinie, gdzie słuchał prawa, oddał się studiom filozofii i teologii w seminarium duchownym w Pelplinie i w roku 1897 (25 marca) otrzymał tu święcenia kapłańskie z rąk śp. ks. biskupa Rednera.

Śp. ks. Pokorski po wyświęceniu swoim był przez trzy lata wikarym w W. Komórsku, a mianowany po opróżnieniu się probostwa w Płochocinie administratorem, w roku 1900 został tam proboszczem. Przez 36 lat przeszło był proboszczem w Płochocinie, którą nagle osierocił niespodzianie. Po operacji narośli na twarzy zbyt wcześnie rozpoczął był bowiem pracę w czasie wielkanocnym. Siły go opadły skutkiem tego i w kilku dniach zgasł, opatrzony Sakramentami św., na drogę wieczności, w 65 roku życia, 41 zaś kapłaństwa. N. o. w. p.!

Niech ani jednego obywatela nie zbraknie na liście członków Towarzystwa Przeciwgruźliczego.

Uroczystości w Bydgoszczy ku czci Leona Wyczółkowskiego.

Bydgoszcz. Leon Wyczółkowski przeżył ostatnich 15 lat swojej twórczej pracy w Gościeradzu pod Bydgoszczą, gdzie czuł się dobrze wśród krajobrazu, tak bardzo przypominającego mu rodzinne Podlasie. Bydgoszcz dumna była ze swego wielkiego sąsiada i gdy zmarł, pożegnała go w manifestacyjnym pogrzebie i teraz pierwsza wśród miast polskich uczciła jego pamięć wspaniałymi uroczystościami.

Uroczystości te zbiegły się z 85 tą rocznicą urodzin oraz przejęciem przez miasto wspaniałej spuścizny, jaką otrzymało po wielkim mistrzu: kilkuset najcenniejszych prac, dzieł oryginalnych grafiki, szkiców i studiów.

Uroczystości rozpoczęły się dnia 10 bm. uroczystym nabożeństwem żałobnym, odprawionym we Farze miejskiej, z udziałem pani Franciszki Wyczółkowskiej, przedstawicieli władz, organizacyj i licznej publiczności.

Wieczorem w Teatrze Miejskim odbyła się akademia, zagajona przez prezydenta miasta Barciszewskiego, po czym przemówienie w imieniu min. oświaty wygłosił p. Zawistowski.

Następnie referat o sztuce Wyczółkowskiego wygłosił prof. Marian Surwicz. Prezydent miasta, Barciszewski, zawiadomił zebranych, że P. Prezydent Rzeczypospolitej odznaczył p. Franciszkę Wyczółkowską Złotym Krzyżem Zasługi za królewski dar, jaki złożyła miastu Bydgoszcz. Długo niemilknące oklaski były manifestacją wdzięczności zebranych dla pani Wyczółkowskiej. Akademię zakończył prof. Lisicki z Poznania wykonaniem kilku utworów Chopina.

W niedzielę zaproszeni goście udali się do Gościeradza, gdzie z zachwytem oglądali resztę spuścizny, ofiarowanej miastu przez panią Wyczółkowską.

Po powrocie z Gościeradza w sali Rady Miejskiej zebrali się przedstawiciele władz, zaproszeni goście i liczna publiczność. O godz. 12.30 przybył z Poznania p. woj. Maruszewski, który po pięknym przemówieniu wręczył p. Wyczółkowskiej odznakę Złotego Krzyża Zasługi.

Z sali Rady Miejskiej udali się zebrani do muzeum, gdzie p. woj. Maruszewski dokonał otwarcia wystawy grafiki, obejmującej 128 prac graficznych mistrza Wyczółkowskiego.

O Ministerstwie Oświaty.

„Merkuriusz Polski" ocenia bardzo krytycznie zarządzenie Ministerstwa Oświaty na wyższych uczelniach stolicy. Przypomina, że „żadne represje nigdy jeszcze żadnego ruchu nie zlikwidowały". Jako przykład cytuje — Brześć, przeciw któremu protestował m. in. obecny minister Świętosławski. Poza tym o polityce Ministerstwo Oświaty pisze „Merkuriusz" piórem p. Babińskiego:

„Przecież to nie inne Ministerstwo, tylko Oświaty popiera robotę prowodyrów Z.N.P... Ministerstwo Oświaty, nie inne, tłumaczyło i **wybielało** wydawców **"Płomyka"** przed sądem. Ministerstwo Oświaty **nie reaguje** na **setki petycyj rodzicielskich,** podpisanych przez **tysiące osób, nie reaguje** na powszechną falę oburzenia patriotycznego społeczeństwa, nie reaguje **na sprawę gimnazjum w Chełmie,** gimnazjum im. Lelewela, akcję p. kuratora Lewickiego..

Polityka Ministerstwa Oświaty jest szczególniej jasna".

Należy podkreślić, że **„Merkuriusz" nie jest organem opozycyjnym.** Wręcz przeciwnie.

Polak skazany w Gdańsku za obrazę Hitlera.

Sąd ławniczy w Gdańsku rozpatrywał sprawę urzędnika prywatnego, Pawła Jędrzejewskiego, oskarżonego o obrazę kanclerza Hitlera. Jędrzejewski skazany został na rok więzienia i aresztowany został na sali sądowej.

Niesamowity testament.

Powieść angielska. 30

(Ciąg dalszy).

— Bijcie tego starego głupca po rękach, bo on gotów łódź przewrócić! — krzyknął jeden z wiosłujących majtków.

— Nie, nie! — zawołała Augusta, której dobre serce wzruszyło się litością na widok swego dawniejszego wroga, w tak będącego okropnym położeniu — Jest tu jeszcze przecież trochę miejsca w łodzi.

— No, więc trzymajcie się mocno, — rzekł ten majtek, do którego przemówiła za Nelsonem Augusta, — gdy odpłyniemy kawał od tonącego okrętu, to was zabierzemy.

I tak się też stało. Po kilku minutach szybkiego wiosłowania dwaj majtkowie unieśli starego pana i usadowili go w łodzi.

Tymczasem na przeznaczonym na zagładę okręcie ponawiały się jeszcze straszliwe sceny. Na przodzie brzmiał ciągle odgłos trąby, wzywającej na pomoc i mieszał się z okrzykami rozwścieczonego tłumu. Około łodzi wrzała straszliwa walka. Augusta widziała, jak mnóstwo ludu rzuciło się w największą z łodzi ratunkowych, lecz wskutek jakiejś nieostrożności łódź przechyliła się i przeszło czterdzieści osób wpadło we wodę i zniknęło wkrótce z powierzchni.

Drugą łódź przewrócił bałwan, gdy właśnie spuszczoną została we wodę. Trzecia łódź, pełna kobiet i dzieci, dostała się szczęśliwie na dół, lecz dlatego, że była do okrętu przymocowana grubą liną, a w tym zamieszaniu nie mógł nikt znaleźć noża lub siekiery, aby linę przeciąć, więc w kilka minut później łódź zatonęła razem z okrętem.

Reszta łodzi, z wyjątkiem tej, w którą pani Holmhurst wsiadła i która odpłynęła jeszcze przed wybuchem buntu, nie zostały wcale spuszczone, inne znów zatonęły wskutek przeładowania ludźmi, którzy z szalonym zapałem o miejsca walczyli.

Kilku odważnych pasażerów i mężnych majtków nie zdołało się opierać temu rozwścieczonemu tłumowi, o własne tylko dbającemu życie.

I tak właśnie w pół godziny po starciu się ze statkiem rybackim nadeszła ostatnia chwila dla „Kanguru". Okręt mknął w głębinach morza i z wyjątkiem około trzydziestu dusz bałwany morskie pochłonęły kilkuset silnych w kwiecie życia ludzi, którzy niedawno, pełni świetnych nadziei, w tę morską udawali się podróż.

VIII.

Nelson, na prośbę Augusty ocalony od śmierci w głębinach morza, leżał teraz śmiertelnie znużony na dnie łodzi. Ona, także bardzo osłabiona siedziała z spuszczoną głową, tuląc do siebie małego chłopczyka, który z przestrachem oglądał się wokoło. Gdy w kilka minut później podniosła oczy, już słońce wschodzące zaczynało rozpraszać mgły poranne. Potężne bałwany unosiły do góry tonący okręt, który, oświetlony czerwonym blaskiem jutrzenki, wspaniały przedstawiał widok.

— Teraz zatonie! na Boga! teraz już znika! — krzyknął marynarz Johnson i zaledwie słów tych dokończył, gdy potężny okręt zdawał się zwolna, zwolna unosić w górę, wśród rozpaczliwych krzyków tych nieszczęśliwych, którzy się jeszcze na nim znajdowali, a którzy się już ocalenia spodziewać nie mogli. Krzyczeli, wzywając niebios na pomoc. Ale niebiosa nie zważały na ich wołanie, bo przeznaczenia zmienić nie mogły. Teraz potężny bałwan uniósł okręt prawie o sto stóp w górę. Krokwie okrętowe zaczęły łamać się z trzaskiem, maszyny eksplodowały i z ponurym trzaskiem uderzały skrzynie z balastem jedna o drugą. Potem nagle wspaniały okręt zanurzył się w głębinach morza i znikł na zawsze ze świata. Woda pokryła go z szumem i trzaskiem, a wszystko, co się na nim znajdowało, legło w mokrym grobie. Marynarze na łodzi wydali okrzyk przerażenia, dziecko patrzało zdumione i z ust Augusty wydarł się jęk bolesny. (C. d. n.)

Zebranie Stron. Narod. dla członków Lubawy i okolicy

odbędzie się w poniedz. dnia 19 bm. o godz. 11 przed połud. w sali p. Kowalskiego. Referat wygłosi sekretarz wojewódzki — kolega Ciesielski z Torunia. Prawo wstępu mają tylko członkowie, zaopatrzeni we ważną na ten rok legitymację Stron. Narod. Legitymacje nabyć można u prezesa Obwod. Stron. Narod., p. Leona Szulca w Lubawie.

WIADOMOŚCI.

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 14 kwietnia 1937 r.

Kalendarzyk. 14 kwietnia, Środa, Justyny.
15 „ Czwartek, Anastazji.
Wschód słońca g. 4 — m. 42. Zachód słońca g. 18 — m. 31.
Wschód księżyca g. 7 — m. 42. Zachód księżyca g. 00 — m. 10.

Z miasta i powiatu.

Rok jubileuszowy.

Lubawa. Niezwykłą uroczystość w Lubawie obchodziło Stowarzyszenie Dzieci Marii w dniu 11 bm., bo 75 letni jubileusz swego istnienia. Był to dzień, jaki rzadko kto oglądał. Od kilku już dni widziano spiesznо idące członkinie do kościoła św. Barbary, gdzie każda już w przedsionku kościoła nakładała swój medal z błękitną wstążką. Uroczystości jubileuszowe poprzedziły bowiem 3 dniowe rekolekcje wraz z generalną Spowiedzią św. W niedzielę rano o godz. 7 odprawił przewiel. Ojciec Mi jonarz z Zgromadzenia św. Wincentego a Paulo, ks Kozłowski Mszę św, podczas której Dzieci Marii w liczbie około 200 przystąpiły do wspólnej Komunii św., dziękując Bogu za łaski i szczęście, że należą do tak potężnej armii Marii Niepokalanej. Przed Komunią św. Czcigodny Ojciec wygłosił jeszcze ostatnią nauką o Najśw. Sakramencie, zachęcając członkinie do częstego łączenia się z Panem i Stwórcą naszym. Po południu zjechali licznie goście, a wśród nich p. starosta mgr. Kowalski oraz członek Wydziału p. dyr. Bork, którzy brali udział w tej całej tak wielkiej i niezwykłej uroczystości

O godz. 2.30 wyruszył wspaniały orszak aspirantek, ubranych w białe suknie i welony w liczbie 45. Orszak przedstawiał się imponująco i był prowadzony przez Czcig. ojca ks. Kozłowskiego w asyście ks. prof. Dembieńskiego, ks. prob. Drosta, ks. pref. i kapelana zakładu św. Jerzego ks. Bolesława Prabuckiego, do kościoła św. Barbary, gdzie przed pięknie ubranym ołtarzem rozpoczęły się ceremonje przysięgi i wkładania medalu na błękitnej wstążce. Po przyjęciu aspirantek do stowarzyszenia nastąpiło przyjęcie kandydatek do aspiratu. Następnie udzielono błogosławieństwa i wśród śpiewu „Serdeczna Matko" powrócono w procesji z powrotem do zakładowej kapliczki, gdzie po odśpiewaniu hymnu „Boże coś Polskę" wydano dyplomy i odbyła się wspólna fotografja, na której też są przedstawiciele i delegacje władz i stowarzyszeń.

O godzinie 5 odbyła się wspólna kawka, a następnie akademia. Na wstępie powitała prezydentka p. Opałkówna gości w osobie p. starosty mgr. Kowalskiego, p. dyr. Borka, XX prałata Kasynę, ks. prob. Drosta, ks. prof. Dembieńskiego, ks. kapelana Prabuckiego i czcig. ojca Kozłowskiego, czcigodną Siostrę Przełożoną wraz z Siostrami Szpitala św. Jerzego, również Sr Przełożoną z Nowego Miasta z Siostrami, okręgową dyrektorkę Sr. Józefę z Chełmna wraz z delegacją Dz Marii z Chełmna, Pelplina i Nowego Miasta. Po krótkim przemówieniu ojca Kozłowskiego nastąpiło sprawozdanie z działalności 75 lecia przez sekretarkę p. Drażewską, krótko, ale b. treściwie ujęte, obejm. jednak w głównych zarysach całokształt działalności Stowarzyszenia. Sprawozdanie przyjęto hucznymi oklaskami. Następnie odczytała p. Kasprzycka telegramy, mianowicie błogosławieństwo Ojca św., które nadeszło wprost z Rzymu na ręce czcigodnej przełożonej tut. szpitala Sr. Tryjankowskiej, błogosławieństwo JE ks. biskupa ordynariusza dr. Okoniewskiego i JE. ks. biskupa sufragana Dominika, ks. kanonika Kozłowskiego z Torunia, ks. prałata dr. Janka z Torunia, ks. prob. Zuchowskiego z Rumiana, ojca dyr. ks. Michalskiego i ojca superiora Krzyszkowskiego z Chełmna Ks. Misjonarzy z Krakowa, Sr. Wizytatorki i Sr. Gabrieli z Chełmna, Sr. Maciejewskiej z Chorzewa Górny Śląsk, P. syndyka Kurji Biskupiej Lewickiego z Pelplina i wielu innych, życzliwych Stowarzyszeniu

Po złożeniu jeszcze osobistych życzeń odbyło się przedstawienie pt. „Odzyskane sumienie". Specjalnie podnieść trzeba przepiękny strój cyganek, ich piękną grę, a przede wszystkim z wielkim wdzięk, nader uroczo oddano tańce cygańskie. Dowodem zadowolenia publiczności były liczne i długie oklaski. Po przedstawieniu nastąpił jako dalszy punkt programu taniec wiosny, który głęboko i na długo pozostanie nam w miłej pamięci.

Na wyróżnienie zasługuje również mały aniołek, który prowadził dzieci Marii do Matki Niepokalanej

Zapytujemy publiczność, czy nie można by więcej podobnych wspaniałych imprez dla naszych ubogich bezpłatnie urządzić? Czyżby nie można np. założyć Sodalicji Mariańskiej również w szkole i u chłopców pozaszkolnych

Specjalnie podnieść trzeba wzorowy porządek przy całej tej uroczystości, jak również przepełnioną salę u p. Kowalskiego. Uczestniczka uroczystości.

Plon rocznej pracy Stow. Pań Miłosierdzia.

Nowe Miasto. W niedzielę. 4 bm.. odbyło się w salce Przedszkola walne zgromadzenie Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy udziale 30 członkiń oraz pewnej liczby gości. Po odmówieniu przez ks. Dyrektora modlitwy zagaiła zebranie przewodnicząca p. Binerowska, witając serdecznie zebranych Na przewodniczącego Walnego Zebrania obrano ks. dr. Prybę, a do prowadzenia protokołu sekretarkę p. Wardowską, która odczytała protokół z ostatniego Walnego Zgromadzenia. Następnie zdała p. Przewodnicząca obszerne sprawozdanie za rok 1936-37, z którego wynika, iż w roku sprawozdawczym odbyło się: 1 Walne Zgromadzenie, 10 miesięcznych oraz 2 nadzwyczajne zebrania. Członkiń liczy Stow. 224. Prócz gwiazdki i Święconego wydano ubogim: 1478 dużych chlebów, 1500 ltr mleka, 2 ctr. kaszki, 10 btl. soku, 135 k. mydła, 120 p. proszku, 10 ltr. okowity, 15 ctr. węgla, 7 par nowego obuwia, 10 par starego obuwia, 3 nowe płaszcze, 40 sztuk przenoszonej odzieży i bielizny, 168 zł wsparcia gotówką, 149,29 zł wydano na lekarstwa i inne potrzeby. Bezrobotnym wydano: 550 chlebów, 667 l. mleka, 10 ctr. węgla, 100 k. mydła, 120 p. proszku, 7 l. okowity, 60 sztuk przenoszonej odzieży, 2 nowe płaszcze, 20 par przenoszonego obuwia, 1 ctr. kaszki, 6 btl soku, 180 ft cukru dla dzieci bezrobotnych oraz 140 zł gotówką na pogrzeby, komorne itp.

Za staraniem Stow. wydaje obywatelstwo codziennie 18-tu ubogim obiady, co stanowi 6570 obiadów rocznie.

Święcone przypadło w roku sprawozdawczym 2 razy, obdarzono 130 osób i wydano ogółem: 260 chlebów, 260 strucli, 260 ft. mięsa, 130 ft. kiełbasy, 260 baranków z masła 780 jaj. Dzieci z Przedszkola zostały obdarzone słodyczami. Dn. 22 grudnia urządzono biednym gwiazdkę. Razem wydano dla 135 osób: 135 chlebów, 135 strucli, 135 ft. mięsa, 60 ft. kiełbasy, 135 k. mydła, 135 ft. kawy, pierniki, słodycze jabłka oraz 75 ciepłych koszul. inną bieliznę itp. Dzieci z Przedszkola otrzymały „słodką torebkę". Do I. Komunii ubrano 25 dzieci i to: 12 dzieci całkowicie, zaś 13 częściowo. Koszta w kwocie 230 zł. pokryło Stow. z dobrowolnych ofiar i z „Dnia Kwiatka", który urządzono z dziećmi z Przedszkola. Godny naśladowania czyn spełniło 7-miu obywateli, ubierając jeszcze kompletnie 8 dzieci. Stow. utrzymuje z własnych funduszy Przedszkole, do którego uczęszcza 85 dzieci, a dzieci bezrobotnych uczęszczają bezpłatnie. Zarząd Miejski udzielił na cele Stow. 360 zł rocznej subwencji. W porze zimowej wydawano w Przedszkolu biednej dziatwie śniadania w formie mleka i pieczywa. Z inicjatywy Rady Centralnej urządziło Stow. „Tydzień Miłosierdzia". Dochód z „Tygodnia" przeznaczono na Gwiazdkę dla biednych. Dla zasilenia kasy urządzono doroczny „Bazar", który dał dodatni wynik. Stow. pamięta i o skrytej biedzie, wspierając ją według sił i możności. Do zaprowadzonego przy Stow. Apostolstwa Chorych należy 25 członków. Na wzór „Caritasu" zaprowadzono bony żebracze. Obrót w roku sprawozdawczym wynosił 524,95 zł.

Całokształt pracy dobroczynnej byłby za obszerny, żeby go przedstawić na łamach pisma i mógł być wykonanym tylko dzięki ofiarności szan. obywatelstwa, które na każde pukanie naszych pań otwierało drzwi i serca i było obfitą skarbnicą Stowarzyszenia.

W związku z odczytanym zprawozdaniem przemówił Ks. Dyrektor, dziękując p. Przewodniczącej i poprosił skarbniczkę p Pruską o sprawozdanie kasowe, które przedstawia w dochodzie w sumie 6060,50 zł, rozchodzie 5751,54 zł, saldo 1 kwietnia 1937 r. 308 96 zł. Komisja Rewizyjna stwierdziła zgodność książki kasowej z dowodami i proponowała udzielenie absolutorium, co też nastąpiło. Do ustępującej z powodu słabego zdrowia prezydentki Stow. p. Binerowskiej, której całoroczną, wytężoną pracę wszyscy musieli ocenić, przemówił Ks. Dyrektor, wyrażając żal z powodu złożenia urzędu, taksamo i z ustąpienia długoletniej, gorliwej skarbniczki p. Pruskiej, która dla ważnych powodów urząd złożyła i odczytał art. statutu 12, 13, 14 i 16. Przystąpiono do wyboru uzupełniającego Zarządu. Jako przewodniczącą wybrano p. Jentkiewiczową Pelagię, jako skarbniczkę p. Urbanowską oraz uzupełniono grono pań czynnych. Budżet na rok 1937 38 przyjęto w wysokości 3800 zł.

Teraz jeszcze przemówił p. Burmistrz, w serdecznych słowach żegnając ustępującą przewodniczącą, a na zakończenie p. Binerowska, dziękując ks. Dyrektorowi, Siostrom, p. Burmistrzowi oraz Paniom za współpracę i przychylność, a społeczeństwu za wielkie ofiary, którymi wydatnie przyczyniło się do zatamowania łez na znękanych twarzach nędzarzy i do radości nakarmionych i odzianych dzieci, a P. Bóg wynagrodzi wszystkie ich miłosierne uczynki.

Wspólną modlitwą zakończono Walne Zgromadzenie.

„Pod gwiaździstą banderą."

Nowe Miasto. Przypominamy o wystawieniu przez miejsc. chór kościelny w niedzielę o godz. 8.30 na sali Hotelu Centralnego 5-aktowej operetki Danielewskiego „Pod gwiaździstą banderą". Przygrywać będzie doborowy zespół orkiestry. Ceny miejsc przystępne Czysty zysk przeznacza się na dzwony tut. kościoła parafialnego. Bliższe szczegóły w rozplakatowanych po mieście afiszach.

Podziękowanie.

Nowe Miasto. Przewielebnemu ks. dr. Prybie za złożenie 10 zł z okazji swych imienin na dożywianie dzieci z Przedszkola składa serdeczne podziękowanie

Zarząd Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo.

Z Pomorza.

2 krowy łupem złodziei.

Lidzbark. W nocy na 11. bm. zakradli się dotąd nieznani złodzieje do szopy majątku Wlewsk, gdzie stały i krowy robotników, z pośród których złodzieje 2 wybrali i z łupem się ulotnili. Poszkodowani zostali rob. Przeradzki i Klimek. Przeradzcy są już w podeszłym wieku, to też strata krowy, z której mieli utrzymanie, jest dla nich tym bardziej dotkliwa. Tut. Policja prowadzi energiczne dochodzenia.

Spiewacy Okręgu III przy stole obrad.

Brodnica. W niedzielę, 11 bm. odbył się w Hotelu Polskim zjazd delegatów kół śpiewaczych okręgu III Poszczególne chóry były reprezentowane, co świadczy o zrozumieniu kół w twórczej pracy pielęgnowani a pieśni.

Przewodniczył prezes okręgu, p. Kaszyński, który, witając obecnych, otworzył obrady. Protokół z ostatniego walnego zebrania po odczytaniu przyjęto. Ze sprawozdań członków Zarządu zebrani dowiedzieli się o pracy, dokonan j w roku sprawozdawczym. Szczególnie podnieść należy pracę dyrygenta okr., p. prof. Sargalskiego, który nie szczędził wysiłku, aby podnieść poziom chórów. Po dyskusji nad sprawozdaniami na wniosek komisji rewizyjnej uchwalono jednogłośnie udzielić Zarządowi pokwitowania.

Nastąpiły sprawozdania z działalności poszczególnych kół. Okręg zrzesza 320 śpiewaków, a praca w poszczególnych kołach mimo napotkanych trudności rażno idzie naprzód. Kryzys gospodarczy przyczynił się do tego, że poszczególne koła zalegają ze składkami. Dla dobra Związku należałoby zaległości te wyrównać w Związku choćby ze zjazdem śpiewaczym w Toruniu

Do komisji Rew. wybrani zostali p. Kozikowski, p. Najdrowska i p. Zabłońska.

Po odczytaniu okólników jak również omówieniu ulg kolejowych na zjazd do Torunia porządek obrad został wyczerpany i o. Prezes okręgowy zamknął zebranie delegatów hasłem „Cześć Pieśni".

„Najdroższe zdrowie tańsze jest niż choroba"
głosił Ksiądz Kneipp. – Dlatego też troszczył się o to, aby ludzie zachowywali zdrowie. – Zatem: higieniczne mieszkanie i ubranie tudzież zdrowe pożywienie przekładał nadewszystko. – Zaczął od śniadania – i dał nam zdrową
Kawę Słodową Kneippa!

KOMUNIKATY P. T. R.

Stacja stadnika zarodowego.

Krotoszyny. U rolnika Hugo Kühna z Fitowa została założona stacja stadnika zarodowego.

Z wyżej wymienionej stacji powinni korzystać rolnicy z Krotoszyn i okolicy w jak najszerszej mierze.

Cena stanowienia wynosi: dla członków K. R. 2,- zł., dla niecłonków K. R. 2.50 zł.

Stacja knura zarodowego.

Krotoszyny. U rolnika Jana Radajewskiego z Krotoszyn została założona stacja knura zarodowego rasy ang.

Knur pochodzi z chlewni w Augustowie.

Cena stanowienia wynosi dla członków K. R. 1,50 zł, dla niecłonków K. R. 2.- zł.

Groźne zapalenie się sadzy.

Lidzbark. W ub. niedzielę około godz 4 tej popoł. zapaliły się sadze w kominie gmachu Pocztowego. Wydobywające się kłęby dymu i snopy iskier nagły łatwo przyczynić się do pożaru. Szczęściem bez zaalarmowania O. S. P. zdołano niebezpieczeństwo zlikwidować. Szkody żadne nie powstały.

Palą się lasy.

Brodnica. Ostatnio dochodzą nas niepokojące wieści o licznych pożarach lasów, powstałych przypuszczalnie przez zbrodnicze podpalenie względnie nieostrożne obchodzenie się z ogniem na terenach leśnych.

W piątek 9 bm, powstał w lesie państw. w Małkach pożar, który na przestrzeni 0,15 hekt. spalił trawę, przy czym uległo zniszczeniu przeszło 200 6-letnich świerków.

Już dnia następnego powstał pożar w lesie państw. Kalnga, niszcząc 2400 mtr² trawy i jałowca. Spalił się również 17-letni drzewostan. W obu wypadkach przyczyną pożaru było prawdopodobnie porzucenie w lesie niedopałka od papierosa. Wdrożone przez władze śledztwo ujawni niechybnie sprawców.

Informacje „Stacji Obsługi Turystycznej" w Brodnicy n. Drw.

Wycieczkę do Wrocławia (Niemcy) na targi wrocławskie

w czasie od 4—10 maja 1937 r. organizuje Izba Rzem. w Toruniu i P. B. P. „Orbis" dla przedstawicieli rzemiosła, handlu i przemysłu.

Wyjazd z Torunia w dn. 4. 5. 37 r. o godz. 12. (wagon bezpośredni do Wrocławia.) Koszt udziału w wycieczce wynosi 100 zł w klasie III ciej i zł 115,— w klasie II giej i obejmuje bilet kolejowy z Torunia do Wrocławia i z powrotem, wpis do paszportu zbiorowego, opłaty stemplowe, legitym targową, wizę niemiecką oraz opiekę przewodnika. Uczestnicy otrzymują przydział registermarek prawdopodobnie w wysokości 125 — na osobę po kursie 1,30 zł. Zapisy przyjmuje się do dnia 17 kwietnia br.

Letnie wypoczynkowe wycieczki morskie bez paszportów i wiz

na statkach polskich, jak „Piłsudskim", „Batorym", Kościuszce" i Poloni".

1. Wycieczka do Piramid: 9. — 21. VI. 37. S|S Polonia, dług. trasy: 2022 mil morskich Czas trwania wycieczki 11 dni 19 godzin. — Cena od zł. 290—680.

2. Wycieczka do Grecji 7, — 19 lipca S|S Polonia, dług. trasy: 1795 mil morskich. Czas trwania wycieczki 11 dni, 16 godzin. — Ceny od zł. 290—680.

3. Wycieczka do Stokholmu 11—15. VII. 37 r. S|S Kościuszko, dług. trasy: 680 mil m. Czas trwania wycieczki: 4 dni i 4 godz Ceny od 90. — zł. — 210. — zł.

4 Wycieczka na fiordy Norwegii 15—26. VII. 37 r. M|S Batory. Długość trasy: 3188 mil m. Czas trwania wycieczki: 10 dni, 20 godzin Ceny od zł. 530. — 820.

5 Wycieczka drogami Wikingów 17. — 30. VII 37 r. S|S Kościuszko. Dług. trasy: 2335 mil. m. Czas trwania wycieczki 12 dni 19 godz. Cena od zł. 270—600 zł.

Poza tym organizuje się w mies. sierpniu br. 4 wycieczki morskie, jak do Trzech Królestw, po Niebo Italii, do Helsinki i Kopenhagi

Warunki uczestnictwa w wycieczkach: Ceny podane obejmują całkowite utrzymanie w czasie podróży morskiej i postoju okrętów w portach. **Paszporty i wizy zagraniczne zbędne.**

Potrzebne dokumenty: dowód osobisty ze stwierdzonym obywatelstwem oraz zezwolenie właściwego Starostwa na wyjazd za granicę. Przy zgłoszeniu należy podpisać deklarację i złożyć zaliczkę w wysokości 25 proc. od ceny biletu Zgłoszenia i informacje: w „Stacji Obsługi Turystycznej".

RUCH TOWARZYSTW.

Baczność Pszczelarze!

Lubawa. W niedzielę, dnia 18 4. 1937 o godz. 14 odbędzie się zebranie Tow. Pszczelarzy na Lubawę i okolicę w lokalu p. Łukaszewskiego Lubawa Rynek. Ze względu na bardzo ważne sprawy przybycie wszystkich członków jest konieczne. Zarząd.

ZEBRANIA KOŁEK ROLNICZYCH

Tylice. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 15,30 w zwykłym lokalu. Uprasza się o odbiór legitymacyj. Zarząd

Targowisko. W niedzielę, dnia 18 bm. odbędzie się o godz. 3 po poł. w lokalu szkolnym miesięczne zebranie Stow Pracodawców Rolu. Wzajem. Pomocy Leczniczej

Obecność wszystkich właścicieli gospodarstw rolnych z Targowiska i okolicy konieczna. Zarząd.

Gospodarstwa rentowe zwolnione od daniny majątkowej.

Jak już swego czasu donosiliśmy, Sekcje Osadnicze P. T. R. oraz W. T. K. R. wszczęły starania w kierunku zwolnienia osadników rentowych od obowiązku płacenia daniny majątkowej, której nie płacą osadnicy z parcelacji polskiej. Opracowana przez obie organizacje specjalna ustawa została wzniesiona do Sejmu w jesieni ubiegłego roku. W wyniku tych starań wzniesiona ustawa została przez Sejm przyjęta i ukazała się już w ostatnim numerze Dziennika Ustaw. Postanawia ona, iż **zwolnieni są od obowiązku płacenia daniny majątkowej właściciele gospodarstw rentowych** o obszarze **35 ha** na terenie województwa **pomorskiego** i do 20 ha na terenie Wielkopolski, jeżeli nabycie tych osad nastąpiło po dniu 1 stycznia 1929 r. W ten sposób gospodarstwa rentowe zrównane zostały w swych prawach z gospodarstwami, pozostałymi z parcelacji polskiej.

Wszędzie i wszędzie Zydzi. — Zydzi w Tow. Kredytowym Miejskim.

W żydowskiej „5-tej Rano" czytamy pod nagłówkiem **„klęska endeków"** na zebraniu Miejsk. Tow. Kredyt., co następuje: **„Nie udało się endekom przeforsować** swoich ludzi do władz Towarzystwa. Wybrany adw. Gromkiewicz otrzymał 74 głosów, w tym 71 głosów żydowskich. Jego kontrkandydat otrzymał tylko 60 głosów. Tak więc, według obliczenia żydowskiego, głosowało **ogółem 134 osoby, w tym 71 żydów — a więc większość** Zydów. Jest to naprawdę **przerażające** i tym większych potrzeba wysiłków, aby ten straszliwy stan rzeczy zmienić.

Pierwsza przejażdżka Ojca św. po chorobie.

Citta del Vaticano. Po raz pierwszy po przebytej chorobie Ojciec święty odbył w niedzielę rano przejażdżkę samochodową po ogrodach watykańskich.

„Lepiej jest odejść". Znamienne wyznanie premiera Baldwina.

W przemówieniu, wygłoszonym wobec wyborców w Bewdling w hrabstwie West Worcestershire Baldwin wspomniał o bliskim swym ustąpieniu ze stanowiska premiera i członka Izby Gmin.

Po określeniu, jak wielkim ciężarem jest obecne pełnienie funkcyj premiera, Baldwin oświadczył:

„Lepiej jest odejść w chwili, gdy się, być może, nie jest zdolnym do wykonywania obowiązków, niż zostać tak długo, aż ludzie to zauważą. Sumienie moje pod tym względem jest czyste i być może niedługo już wybierzecie nowego przedstawiciela z West Worcerstershire". W końcu Baldwin wyraził swą wdzięczność wyborcom, których reprezentował w Izbie od lat 29.

Oby **takie** przeświadczenie, że się jest niezdolnym i należy ustąpić, przebijało się przez **świadomość** i wielu, wielu **innych mężów** stanu, a wówczas **może lepiej byłoby na świecie, jako i w naszym kraju.**

33 proc. katolików w Niemczech.

Liczba katolików w Niemczech wynosi 23 mil. 772 tys., tj. **33** proc. całej ludności Rzeszy. Od 1925—33 r. liczba katolików zwiększyła się o 1 mil., mimo że 363,750 wystąpiło z Kościoła kat. Przyrost ludności kat. jednak wynosi rocznie 187 tys., tj, 0,9 proc., podczas gdy wśród pozostałej ludności odsetek ten wynosi 0,5 proc.

2 i pół miln. mieszkańców Litwy.

Według ostatnich danych statystycznych liczba mieszkańców Litwy wraz z krajem kłajpedzkim wynosi 2 miln. 526 tys. 535 osób.

Jaki to więc karzełek ta Litwa wobec Polski! Polacy czapkami by ją całą nakryli. A jednak ile buty i zuchwałości w niej!

Dolar 5.27½; frank francuski 23.55; frank szwajcarski 133.35 funt szterling 25.87; marka niemiecka 212 78; korona czeska 18.38; szyling austriacki 99.20; gulden gdański 100.00.

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

Czwartek, 15. IV. 6.30 Audycja poranna. 11.30 Poranek szkolny dla młodzieży szkół powsz. 12.03 Lekka muzyka włoska. 12.50 „Doświadczenia polowe w mniejszym gospodarstwie". 15.15 Wiązanka melodyj film. 16.35 Płyty. 17.00 „ alka z gruźlicą" — dialog 17.15 Ignacy Dobrzyński: Sekstet Es-Dur. 18.10 Przemów. Okręg. Urzędu W. F. i P. W. z Katowic. 18.25 Muzyka lekka. 19.00 „Czarne tulipany" — słuch. 19.40 Arie i pieśni. 20.00 Muzyka lekka 21.00 „Sylwetki kompozytorów polskich" — „Stefan Poradowski" (tr. z Poznania). 22.00 „W ogródku wiedeńskim" — kwartet. 22.40 Muzyka taneczna.

Piątek, 16 IV. 6.30 Audycja poranna. 11.30 Audycja dla szkół. 12.03 Płyty. 15.15 Mała ork. R. P. 16.30 Koncert ork. Straży Więziennej. 18.20 Płyty. 19.20 „Z pieśnią po kraju" 20.15 Koncert symf. 22.30 „Skrzynka zażaleń — monolog Hemara. 22.45 Muzyka tan.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Czwartek, 15. IV. 12.50 „Lizawki dla łowiska — pog. roln. 13.00,15.15, 15.40, 18.35, 20.40 Płyty. 15.35 Zycie kulturalne Pomorza. 16.05 Wnuk Kazimierza Wielkiego na zamku bydgoskim — felieton ze studia w Bydgoszczy.

Piątek, 16. IV. 13.00, 15.15, 15.40, Płyty. 15.35 Jak spędzić święto? — pogad. krajozn. 18.15 Poradnik sportowy 18.20 Koncert.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych za 100 kg

	Poznań, 13. 4.	Bydgoszcz, 12. 4.
Żyto	24.50— 24.75	25.50— 25.75
Pszenica	30.25— 31.50	30.75— 31.00
Jęczmień browarowy	27.75— 28.25	26.00— 27.00
Owies	22.00— 22.25	22.00— 22.25
Peluszka	23.00— 25.00	22.00— 23.00
Wyka	22.00— 24.00	22.50— 23.50
Seradela	26.00— 28.00	23.00— 25.00
Koniczyna biała	85.00—125.00	100.00—130.00
Koniczyna czerw. sur.	100.00—110.00	95.00—115.00
Groch Viktoria	21.50— 25.00	22.00— 25.00
Groch Folgera	22.00— 24.00	22.00— 24.00

Za redakcję odpowiedzialny: Władysław Rau w Nowymmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Szan. Klienteli miasta **Nowego Miasta** i okolicy podaję do łaskawej wiadomości, że z **dniem 15 bm. przeprowadziłem się z ulicy n. Drwęcą**

na ulicę 19 Stycznia nr. 11

Pozwalam sobie również donieść uprzejmie, że **ukończyłem kurs chemicznego czyszczenia i farbowania** oraz **kurs kroju najnowszego systemu i z dniem 15 bm.**

zakładam w mojej pracowni

amerykańską czyszczalnię wszelkiej garderoby i farbowanie tkanin.

Proszę o łaskawe poparcie i pozostaję

Z poważaniem

Józef Metkowski, Nowe Miasto,

19 Stycznia nr. 11.

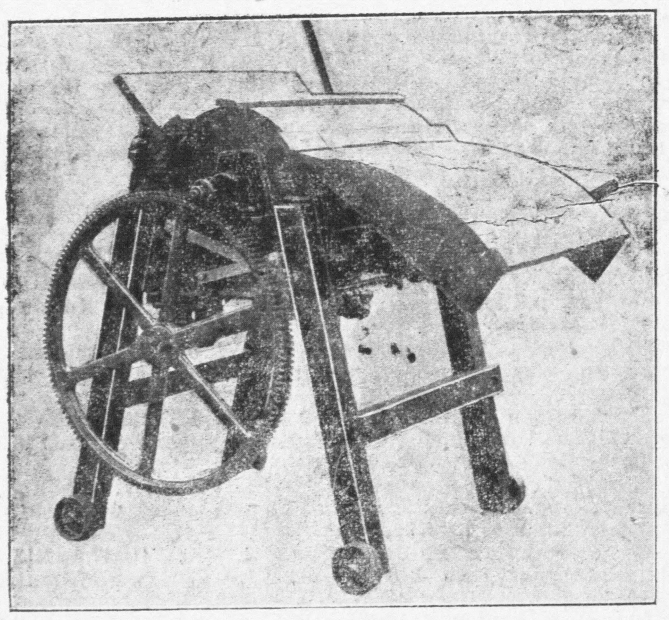

Sprzedaż MASZYN ROLNICZYCH

maneże, młócarnie różnego gatunku wialnie i rowery

po bardzo niskich cenach poleca

Firma J. GARSTKA, Brodnica.

WALIZKI fibrowe i zwykłe

Teki skórzane

posiada stale na składzie w dużym wyborze

Księgarnia P. Głowackiego

w Działdowie, ul. Piłsudskiego 3.

TAPETY

po niebywale zniżonych cenach

poleca

Księg. „DRWĘCA" Nowemiasto

Czym lepszy towar to lepiej dla klienta.

Najlepszą trykotową bielizną

„PLIHAL"

damską i męską

poleca

F-ma

C. Kolasiński,

BRODNICA, Rynek 27.

Skóry surowe

i to: cielęce
bydlęce
skopowe

wosk pszczeelny, włosie końskie w większych i mniejszych ildściach kupuje stale po najwyższych cenach dziennych

Składnica Skór
CZ. BALCEROWICZ
Brodnica n. Drw.
przy moście tel. 111.

TAPETY

najnowsze desenie
wielki wybór

FARBY
POKOSTY
LAKIERY
KREDA
PENDZLE
SZABLONY

w najlepszych gatunkach
poleca

NOWA DROGERIA

właśc. **Wacław Truszczyński**
LUBAWA, ul. Zamkowa 1
Telefon 37.

Piłki

gumowe dla dzieci
skórzane, do siatkówki
koszykówki, piłki nożnej oraz wszelkie inne artyk. sportowe

dostarcza tanio

Księgarnia „Drwęca"
Nowe Miasto.

Sprzedam

4 morgi ziemi wraz z zabudowaniem. Cena według ugody.

Lutoborski, Chrośle,
poez. Nowydwór,
pow. Lubawa.

Nowe fonoplastyczne odbiorniki

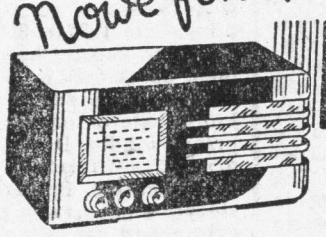

TELEFUNKEN

Maksymalna selektywność, samoczynne regulowanie fadingów. Najnowsze lampy. Piękna nowoczesna skrzynka.

Na dogodnych warunkach od 20 zł mies. do nabycia w firmie

J. Truszczyński, Lubawa, Rynek 32|34. Telefon 94.

Tapety

FARBY
POKOSTY
KREDĘ

poleca najtaniej

Józef Cieszyński,
drogeria i skład farb
Nowe Miasto
Rynek 7 Telefon 62.

Gospodarstwo

około 14 morgowe w tym trzy m. łąki z torfem sprzedam

Jakielski Al., Ciche,
pow. Brodnica.

Gospodarstwo

100 morg., łąki z torfem, własne drzewo budowlane z kompletnym inwentarzem lub bez, z powodu objęcia ojcowizny od zaraz na sprzedaż. Cena według ugody.

Fr. Węgrzynowski,
Koty, pocz Lidzbark
pow. Działdowo

Dom

z powodu przeprowadzki na sprzedaż

H. Giese, Nowe Miasto,
ul. Wierzbowa 3.

Skład

z dwupokojowym mieszkaniem i kuchnią od zaraz do wynajęcia **Kopitzsch,**
Lidzbark, Zamkowa 4.

Dom

sprzedam tanio. Wiadomość u
K. Duchny, Lubawa,
Kuppnera 3.

Dzierżawa plebanki

Z powodu objęcia własnego gospodarstwa odstąpię dzierżawę plebanki **w Kurzętniku** pow. Lubawa. Ziemi około 75 ha.

Dłużyce

15 do 20 cent. średnicy sprzedaje tanio

Majątek Chełsty,
tel. Lidzbark 82.

Za nadesłane nam kwiaty i życzenia w dniu ślubu naszego składamy wszystkim nasze najserdeczniejsze

„Bóg zapłać"

B. Moczadło z żoną

z domu Kwaśniewska.

Nowe Miasto, w kwietniu 1937 r.

Uczciwa
dziewczyna
umiejąca gotować potrzebna od 15 kwietnia 1937 r.
Łazarewiczowa,
Nowe Miasto, Łąkowska 10.

Potrzebna od zaraz
dziewczyna
do wszelkich prac domowych
Wegnerowa, Marzęcice.

Służącę
oraz **chłopaka** do koni poszukuje od zaraz
Steege, Pacółtowo.

Służąca
uczciwa i pracowita potrzebna od zaraz
Małkiewicz, Mroczenko.

Potrzebny od zaraz
ręczniak
z chłopakiem
Majątek Góralszczyzna.

Chłopak
do koni i wszelkich prac potrzebny od zaraz
W. Gałuszewski, Lipinki,
k. Jabłonowa.

Czeladnik
rzeźnicki z kartą rzemieślniczą potrzebny od zaraz
Kułakowski, Grodziczno.

Makulatura

(stare gazety)

na sprzedaż

w „Drwęcy"
Nowemiasto-Rynek

Winogrona
ciemnego gatunku 1—2 roczne krzewy odda
Burzyński,
Kielerowo-Lorki
p. Montowo

Drzewo opałowe
gromady zdatne na płoty, drzewo użytkowe, stale na sprzedaż we wtorki i piątki.
Majątek Cibórz, p. Lidzbark.

FORMULARZE
poleca
Księgarnia „Drweca".

Prawdziwą zaś urodę zapewnia codzienna pielęgnacja cery kremem „Sekret Piękności". Idealne działanie tego kremu daje się już po paru dniach zauważyć. Rozszerzone pory kurczą się, wągry znikają i skóra odzyskuje świeżość, miękkość i gładkość. Puder „Sekret Piękności" o niezliczonych odcieniach podkreśla znakomicie indywidualną urodę.

Sprzedaż: Drogeria pod Lwem wł. Paprzycki, Lidzbark, Pl. Hallera

Dział rolniczo-gospodarczy.

Sprawozdanie roczne

Ilustrujące wywiązywanie się rolników z zgłoszonych dostaw oraz jakość odebranego materiału bekonowego za rok 1936.

Okręg lubawski.

Instruktoriat Hodowlany Pomorskiej Izby Rolniczej w Nowym Mieście Lubawskim podaje pierwsze sprawozdanie roczne z dostaw bekoniaków kontraktowych.

L. p.	Koło	Ilość członków	Zakontraktowano	Odstawiono sztuk: kontraktow.	bez kontraktu	Razem	Klasyfikacja: I kl.	%	II kl.	%	III kl.	%	wysortowane	%
1	Bałówki Małe	33	397	175	92	267	62	35,4	73	41,7	38	21,7	2	1,2
2	Bałówki Wielkie	33	293	171	60	231	63	36.9	67	39,2	40	23,4	1	0,5
3	Bratian	35	238	107	49	156	34	31,8	42	39.3	29	27,1	2	1,8
4	Byszwałd	35	390	204	59	263	53	25,8	85	41,7	61	29,9	5	2,5
5	Czerlin	34	324	213	45	258	94	44.1	80	37,6	38	17,9	1	0,4
6	Grabowo	48	491	358	52	410	186	52,0	118	33,0	48	13,4	6	1,6
7	Grodziczno	75	695	504	70	574	170	33,7	228	45,3	94	18,7	12	2,3
8	Gierłoż Polska	15	4	3	1	4	—	—	2	66.6	1	33,4	—	—
9	Gwiździny	17	171	118	34	152	34	28 8	49	41,5	33	28,0	2	1,7
10	Jamielnik	15	16	8	—	8	1	12.5	3	37,5	4	50,0	—	—
11	Kazanice	45	440	260	64	324	120	46,2	90	34 6	42	16,1	8	3,1
12	Kamionka	19	157	85	37	122	41	48.2	31	36,5	13	15,3	—	—
13	Kurzętnik	29	397	252	110	362	112	44,4	96	38,1	42	16,7	2	0,8
14	Lekarty	20	229	137	39	176	65	47,5	50	36,5	21	15,3	1	0,7
15	Lubawa	81	1047	772	127	899	321	41,6	306	39 6	137	17,8	8	1,0
16	Lubstynek	31	245	150	44	194	60	40,0	66	44,0	24	16,0	—	—
17	Marzęcice	21	297	186	76	262	101	54.3	58	31.2	27	14,5	—	—
18	Mroczno	18	85	36	16	52	8	22,2	14	38,9	13	36 1	1	2,8
19	Mikołajki	22	397	247	77	324	115	46,6	105	42,5	26	10,5	1	0,4
20	Niem. Brzozie	28	159	92	38	130	24	26,1	47	51,1	20	21.7	1	1,1
21	Nowe Miasto Lub.	28	303	180	90	270	67	37,2	70	38,9	41	22,8	2	1,1
22	Nowydwór	42	303	173	81	254	54	31,3	72	41,6	44	25.4	3	1,7
23	Omule	46	498	347	87	434	116	33,4	148	42,7	78	22,5	5	1,4
24	Ostaszewo	59	453	340	55	395	90	26,5	143	42,1	101	29,7	6	1,7
25	Prątnica	27	257	153	41	194	53	34 6	96	36 6	44	28,8	—	—
26	Radomno	14	173	117	38	155	63	53,9	29	24,8	23	19 6	2	1,7
27	Rakowice	32	167	117	34	151	38	32,5	56	47,8	22	18,7	1	1,0
28	Rożental	86	1158	836	93	929	303	36,3	335	40,1	180	21,5	18	2,1
29	Rumian	53	251	189	20	209	66	34 9	79	41,8	34	18,0	10	5,3
30	Rumienica	37	339	221	47	268	80	36,2	90	40,7	49	22,2	2	0,9
31	Sampława	67	452	306	53	359	128	41,8	106	34.7	68	22,2	4	1,3
32	Skarlin	36	60	50	10	60	14	28.0	21	42,0	15	30 0	—	—
33	Swiniarzec	46	330	235	32	267	101	43.0	94	40,0	34	14 5	6	2,5
34	Targowisko	59	698	468	99	567	185	39,5	189	40.4	77	16 5	17	3,6
35	Tuszewo	72	681	357	64	421	134	37 5	140	39,2	73	20,5	10	2,8
36	Tylice	46	577	397	148	541	144	36 6	179	45,5	66	16 8	4	1,1
37	Wałdyki	45	302	195	47	242	80	41,0	81	41,6	26	13 3	8	4,1
38	Wawrowice	35	61	50	11	61	15	30.0	26	52,0	9	18 0	—	—
39	Zajączkowo	49	441	308	92	400	114	37,0	104	33 8	86	27,9	4	1,3
40	Zielkowo	19	214	159	19	178	68	42 8	72	45,3	15	9 4	4	2,5
41	Złotowo	49	545	396	89	485	188	47 5	41	35,6	59	14,9	8	2,0
42	Zwiniarz	35	385	295	45	340	135	45 8	107	36 3	50	16 9	3	1.0
		1636	15120	9963	2385	12348	3900	39,14	948	39,63	1945	19.52	170	1.71

Uwagi:
1. Jamielnik odstawia także do Biskupca, podano tylko dostawy do Nowego Miasta
2. Niem. Brzozie odstawia także do Brodnicy, podano tylko odstawy do Nowego Miasta
3. Lekarty „ „ „ Biskupca „ „ „ „ „ „
4. Skarlin „ „ „ „ „ „ „ „ „ „
5. Wawrowice „ „ „ „ „ „ „ „ „ „

Bolesław Grochowski, Instruktor Hodowlany P. I. R.

Kredyt budowlany dla wsi.

Pomorska Izba Rolnicza zawiadamia, że Centralna Kasa Spółek Rolniczych Oddział w Toruniu w roku bieżącym przystąpiła do dalszego rozprowadzania kredytu budowlanego dla małorolnych za pośrednictwem Spółdzielni kredytowych, będących członkami Centr. Kasy Spółek Rolniczych.

Pożyczki będą udzielane rolnikom przez spółdzielnie kredytowe na następujących warunkach:

1. Na jedno gospodarstwo, nie przekraczające 20 ha, może być udzielona pożyczka budowlana w najwyższej kwocie zł 600. Na jedno gospodarstwo jest dopuszczalna tylko jedna pożyczka.

2. Oprocentowanie pożyczki dla pożyczkobiorcy wynosić będzie 4 proc. w stosunku rocznym.

Okres spłat może być ustalony najwyżej do lat 8-miu, przy czym w pierwszym roku pożyczkobiorca może korzystać z karencji od spłaty kapitału.

4. Pożyczka musi być zabezpieczona co najmniej skryptem dłużnym pożyczkobiorcy, z poręczeniami 2—3 osób majątkowo odpowiedzialnych.

Kredyt budowlany będą mogły uzyskać tylko te spółdzielnie, które mają gospodarkę solidną i zdrową, a w szczególności, o ile członkowie tych spółdzielni troszczą się o normalny rozwój własnej placówki i regulują terminowe wszelkie swe zobowiązania.

Rolnicy, zrzeszeni w spółdzielniach o złej gospodarce, nie będą mogli z tego kredytu korzystać, dopóki zbiorowym wysiłkiem nie uzdrowią własnej placówki gospodarczej.

Rolnik może starać się o kredyt budowlany wyłącznie w spółdzielni, której jest członkiem.

Zwracanie się pisemne zainteresowanych rolników bezpośrednio do Centralnej Kasy Spółek Rolniczych jest bezcelowe i będzie połączone tylko ze stratą na koszty korespondencji, gdyż Centralna Kasa nie będzie załatwiać takich zgłoszeń.

Kursy łąkarskie.

Podobnie jak ubiegłego roku Pomorska Izba Rolnicza zorganizowała w okresie zimowym przy pomocy Towarzystw Rolniczych Powiatowych 41 kursów łąkarskich w największych ośrodkach łąkarskich na Pomorzu.

Kursy miały na celu zaznajomienie rolników z nowymi sposobami zagospodarowania łąk i pastwisk, poinformowanie o kredytowej pomocy Państwa, które to kredyty udziela Izba w formie nasion i nawozów, wreszcie przygotowanie rolników, przystępujących do uprawy łąk na wiosnę do przeprowadzenia racjonalnych obsiewów nowych łąk i podsiewu starych.

Kursy wzbudziły wielkie zainteresowanie wśród rolników, posiadających łąki, co objawiło się w silnej frekwencji, gdyż w 41 kursach wzięło udział 2191 rolników. Proszono również o lustrację łąk w okresie ich wegetacji, jak i porady bezpośrednio na łąkach. W kilkunastu wypadkach przeprowadzono przed względnie po kursach lustracje łąk w towarzystwie zainteresowanych rolników — mianowicie w tych wypadkach, o ile łąki nie były przykryte szatą śnieżną. Dalsze lustracje łąk przewidziane są w okresie wiosennym i letnim.

ŚWIAT KOBIĘCY.

Przykazania higieniczne.

Najpraktyczniejszy, najpracowitszy i najoszczędniejszy z narodów — Francuzi — pomimo ścisłego przestrzegania zasady, że czas — to pieniądz, więc nie wolno go marnować — pilnie przestrzegają godzin, przeznaczonych na posiłki, słusznie też utrzymują, że godziny jedzenia powinny być równomiernie rozłożone, przy czym należy się stosować do następujących przepisów, stanowiących niejako przykazania higieniczne:

I. Miejsce, w którym jadamy, powinno być jasne, wesołe, musi mieć dużo świeżego powietrza w zimie dobrze przewietrzać przed każdym posiłkiem, w lecie najlepiej jadać przy otwartych oknach, a na wsi, jeśli to możliwe na świeżym powietrzu w ogrodzie). Wpływ słońca i zieleni oddziaływa dodatnio, pobudza czynności organizmu, a tym samym wzmaga apetyt i ułatwia trawienie.

II. Przy jedzeniu nie należy prowadzić drażniących dysput ani myśleć o kłopotach i rzeczach smutnych, trzeba starać się myśleć tylko o jedzeniu.

III. Nie należy spożywać pokarmów zbyt gorących ani zbyt zimnych, jedno i drugie jest bezwzględnie szkodliwe.

IV. Trzeba unikać zbyt słonego jedzenia; nadmierne używanie soli jest jedną z przyczyn niedokrwistości (anemii) i otyłości.

V. Potrawy, choć skromne, powinny być estetycznie podane, ładnie ułożone na półmisku, żeby nietylko żołądek, ale i oko nęciły.

W Paryżu wybiera się obecnie królowę wystawy światowej (otwarcie 2 maja rb.) Oto grupa kandydatek do tego tytułu.

VI. Potrawy trzeba dobrze i długo gryźć: kawałki niedostatecznie przeżute leżą nieraz bardzo długo w żołądku, wywołując bolesne zaburzenia i dolegliwości.

VII. Jeść należy w umiarkowaniu do syta, ale się nie przejadać, nie zmuszać do jedzenia — jedzenie bez apetytu nie idzie na pożytek, lepiej się przegłodzić niż bez potrzeby przeładować żołądek.

VIII. Trzeba unikać picia wody po tłustych potrawach i wogóle nie pić nic podczas jedzenia, gdy pokarmy są już trochę przetrawione; napełnienie wodą żołądka podczas trawienia rozcieńcza soki, zmnieszając ich siłę, a płyny niepotrzebnie rozszerzają żołądek.

Terminy odwołania w sprawie klasyfikacji gruntów.

Pomorska Izba Rolnicza zawiadamia rolników, że w ostatnim czasie rozesłane zostały za pośrednictwem wójtów operaty klasyfikacyjne, dotyczące klasyfikacji gruntów dla wymiaru podatku gruntowego, do poszczególnych gromad wiejskich.

Operaty te zastały przez sołtysów wyłożone do publicznego wglądu, a zarazem sołtysi wezwali publicznie przez ogłoszenie zainteresowanych rolników do zaznajomienia się z ich treścią. Czas wyłożenia operatów klasyfikacyjnych ustalony został na 14 dni.

W interesie rolników leży bezzwłoczne zaznajomienie się z ich treścią dla wniesienia ew. odwołania.

Odwołanie można wnieść w ciągu 30 dni po upływie okresu ich publicznego wyłożenia. Ważnym jest, ażeby okres ten został ściśle dochowany, gdyż po upływie wspomnianych 30 dni odwołania nie będą uwzględnione.

Odwołania winny być wniesione do Wojewódzkiej Komisji Klasyfikacyjnej w Toruniu za pośrednictwem Powiatowej Komisji Klasyfikacyjnej.

Pisma odwoławcze należy zatem zewnętrznie adresować do Powiatowej Komisji Klasyfikacyjnej danego powiatu.

Odwołanie winno zawierać:

a) imię, nazwisko i adres odwołującego się,
b) określenie gruntów, co do których wnosi się odwołanie,
c) zarzuty, dla jakich powodów odwołujący uważa orzeczenie za nieprawidłowe,
d) uzasadnienie zarzutów i wskazanie środków dowodowych,
e) żądanie, w jakim kierunku orzeczenie winno być zmienione,
f) podpis odwołującego się.

Bliższych informacyj co do formy i treści odwołań udzielają Sekretariaty Towarzystw Rolniczych Powiatowych.

Dla uniknięcia błędów i nieporozumień należy pamiętać, że ustawa przewiduje tylko VI klas, podczas, gdy poprzednio było VIII klas przy ocenie gruntów.

Ostrożnie przy obsłudze buhajów.

Buhaj jest zwierzęciem stosunkowo najtrudniejszym do obchodzenia się z nim w gospodarstwie rolnym. Od umiejętności postępowania z nim zależy jego łagodność, bowiem złośliwość jako cecha dziedziczna jest rzadkim objawem.

Przysłowioną złośliwość nabywa buhaj prawie zawsze, skutkiem złego postępowania. Nie znaczy to, aby zawsze pośrednia obsługa zawiniła. Wystarczy bowiem, aby buhaj, drażniony przez dzieci czy starszych, rozzłościł się raz, a złośliwość może stać się trwałą cechą.

Bezpieczeństwo zapewnić sobie można, mając stale na uwadze, że niebezpieczeństwo wciąż istnieje, a zmniejsza się ono tylko, gdy postępowanie z buhajem jest odpowiednie. Pamiętać należy, że:

1. do obsługi przy buhajach winni być dobrani ludzie w sile wieku, z reguły nie wolno powierzać tej funkcji dzieciom, starcom, alkoholikom, chorym na epilepsję i t. d.

2. przy wychowie byczków uważać należy, aby nie miały okazji do bodzenia, nie drażnić, nie mocować się z nimi. Nie trzymać w ogrodzeniu, gdzie może próbować bość bariery, lepiej paść na pastwisku, uwiązane na linkach 4--5 metrów długości, umocowanych do uździenicy i mocnego kołka, wbitego w ziemię.

3. Po skończonym roku założyć buhajkowi kółko nosowe. Kółko należy zakładać w mięsne części przegrody nosowej, nie w chrząstkę. Po zabliźnieniu się ranki w ciągu tygodniu należy go zacząć oprowadzać, do czego używamy drążka długości 2—2.5 metrów, na końcu dobrze okutego i zaopatrzonego w sprężynę (werblik), zaczepioną za kółko nosowe.

4. W oborze kółko nosowe powinno być podniesione do góry i umocowane do rzemyka, zaczepionego wokół rogów. Jest to konieczne, gdyż trudno jest złapać za kółko w razie potrzeby, a buhaj zawsze będzie starał się schować nos z kółkiem.

5. Podczas wiązania buhaja, co winno być wykonywane przez dwóch ludzi, nie należy odczepiać drążka wcześniej, zanim się uwiąże zwierzę.

6. Nigdy nie powinno się wiązać w oborze ani oprowadzać buhaja na postronku, uwiązanym wokół rogów. Wiązanie za rogi sprawia ból i może być powodem rozjuszenia buhaja.

7. Buhaj powinien być oprowadzany co najmniej 1—2 godzin codziennie, najlepiej z góry wyznaczoną trasą — drogą polną, niewyboistą.

8. Najlepszym sposobem ułagodzenia buhaja jest używanie go systematycznie co dzień do pracy pociągowej w ciągu 3—4 godzin dziennie.

9. Jedną z przyczyn irytacji buhaja latem są muchy. Należy więc ochraniać go przez flitowanie lub nakrywać płachtą płócienną.

10. Ciągłość w porządku, przez tego samego człowieka jest konieczna. Przy każdej zmianie, a nawet zmianie ubrania, wymagana jest specjalna uwaga, gdyż buhaj przyzwyczaja się do głosu człowieka, wyglądu ubrania itp. Zdarzyło się, że szwajcar wrócił po tygodniowej chorobie, wszedł do buhaja jako do swego znajomego, przez siebie wychowanego, buhaj spojrzał, powąchał i przygniótł go do żłobu. Wydobyto trupa.

Gdy więc starać się będziemy, aby wypadków było mniej, to poza bezpośrednimi korzyściami i spokojem w gospodarstwie, możemy osiągnąć dalszą zniżkę składek ubezpieczeniowych od wypadków w rolnictwie.

Pamiętać musimy o tym, że w rolnictwie naszego kraju, na skutek najrozmaitszych przyczyn, tak ze strony człowieka, zwierzęcia czy maszyny padają ofiarą rocznie dziesiątki tysięcy ludzi, w tym około 5.000 ciężko okaleczonych i około 360 zabitych.

Zakończenie roku w Szkole Roln. w Brodnicy.

W czwartek, 25 marca zakończył się kurs Szkoły Rolniczej w Brodnicy. Na zakończeniu obecni byli: przedstawiciel duchowieństwa ks. prefekt Dysarz, wojska — Pow. Kom. P. W. i W. F. kpt. Busza, radca P. I. R. i prezes T. R. P. — M. Malinowski z Cieszyn oraz naczelnik Wydz. Oświaty P. I. R. — Czesław Makowski.

Ubiegły rok szkolny zaznaczył się wyraźnym zwiększeniem frekwencji w porównaniu z latami poprzednimi; jestto dowód, iż rolnicy zaczynają rozumieć potrzebę zdobycia wiedzy fachowej, bez której trudno w obecnych czasach prowadzić swoje gospodarstwo.

Po przemówieniu nacz. Makowskiego i dyr. Szkoły inż. Iglewskiego, skierowanych do absolwentów, nastąpiło wręczenie świadectw. Ukończyło Szkołę 9—uczniów z prymusem Łojewskim Ludw., prezesem „Kółka Koleżeńskiego" na czele. Następnie kpt. Busza wręczył dyplomy wyróżnionym za celne strzelanie 3 uczniom Hufca Szkolnego.

Przemówienie prezesa T. R. P. Malinowskiego o konieczności zdobywania wiedzy rolniczej i organizowania się zawodu rolniczego zakończyło uroczystość szkolną.

W Gdyni powstaje fabryka mączki rybnej.

W porcie gdyńskim Morski Instytut Rybacki przystąpił do budowy fabryki mączki rybnej. Mączka rybna, którą produkuje się z odpadków rybnych jest wartościową i doskonałą paszą dla bydła.

IX. Dla ułatwienia należytego trawienia najzdrowiej jest po jedzeniu poleżeć spokojnie lub przechadzać się powoli po pokoju.

X. Stosowanie się do przepisów higieny chroni zdrowych od chorób, a chorym pomaga do podtrzymania nadwątlonego zdrowia.

Przechowanie rzeczy przez lato.

Z nastaniem cieplejszych dni palta, ubrania i wszelkie przedmioty wełniane, nie używane latem, trzeba wytrzepać, dokładnie oczyścić, a drobniejsze rzeczy, jak pończochy, rękawiczki itp. wyprać. Tak przygotowane rzeczy umieszcza się specjalnych workach molochronnych, sporządzonych z płótna, ceraty lub papieru. Ostatnio rozpowszechniona są worki papierowe, impregnowane środkiem, który mole odstrasza. Drobne przedmioty dobrze jest zawinąć w papier drukowany (stare gazety), gdyż mole nie znoszą zapachu nafty, zawartej w farbie drukarskiej. Paczki takie układać na dnie worków a palta i ubrania umieszczone na wieszakach, składać do worków i razem z niemi wieszać w szafie. Dobrze jest powiesić na tym samym wieszaku torebkę z jakimś silnym środkiem przeciwmolowym.

Przed przechowaniem futra trzeba poddać starannym oględzinom. Jeśli wymagają przeróbek trzeba je oddać do kuśnierza, gdyż w tym czasie ma mniej pracy i wszelkie poprawki wykona taniej i szybciej. Gdy to zbędne, futro lekko wytrzepać trzcinką i wietrzyć w suche, pogodne dni. Tłuste plamy przy szyi i rękawach czyści się benzyną, zapomocą cienkiego gałganka, zdala od ognia. Królicze futra lub białe baranki i lisy posypuje się sproszkowaną magnezją lub ogrzanymi otrębami i czyści lekko białym bawełnianym lub jedwabnym gałgankiem, potem z lewej strony mocno wytrzepać. Białe futro owinąć należy w niebieską bibułkę, która zabezpiecza od żółknięcia — przechować.

W cenne futra, jak skunksy, karakuły, lisy, baranki, wcierać ogrzane otręby pszenne przy pomocy bawełny lub flaneli. Popielice, oposum i żółtawe futra można czyścić magnezją lub otrębami. Oczyszczone futra, przesypane proszkiem, przechowywać jak wyżej. Drobiazgi futrzane, jak etole, kołnierze, szyjki należy wieszać. Jeśli się je składa — to zawsze włosem na zewnątrz, nie przyciskając niczym w pudle, wytartym terpentyną i szczelnie zamkniętym.

Umiejętne czyszczenie i przechowanie futra podnosi znakomicie jego wartość.

Przepisy gospodarskie.

Barszcz na grzybach.

Ugotować trochę włoszczyzny poszatkowanej, buraków, 40 g. tańszych grzybów. Buraki i grzyby posolić i zaprawić rozbitą z mąką śmietaną. Grzyby można posiekane wrzucić do barszczu lub wyjąć zupełnie. Zamiast pół szkl. śmietaną podlewać można barszcz żółtkami i mlekiem i nie gotując więcej podać. Do tego doskonałe są jaja nadziewane.

Jaja nadziewane do barszczu.

Ugotować jaja na twardo, ołupać, przekroić na połówki, żółtka wyjęte przetrzeć i wrzucić do roztopionego masła do rondelka, wraz z siekanym koprem, szczyptą soli, podsmażyć chwilę i nakładać w białka. Posmarować stronę nałożoną rozbitym białkiem, obsypać tartą bułką i przysmażyć na maśle.

Pieczywo drożdżowe do kawy

Z 1 filiżanki mleka, 50 g. drożdży, 3—4 łyżek stoł. cukru przyrządzić drożdże, które 15 min. niech urastają. Potem rozpuścić pół ft. masła, dodać drożdże i tyle mąki, ile ciasto wchłonie (ok. 1 i pół ft.) Gotowe ciasto wywałkować, posmarować roztop. masłem, posypać cukrem, zmieszanym z cynamonem, ewtl. siek. migd. lub orzech., sułtankami. Potem ciasto zawijać i krajać w pasemka szerok. palca. Ułożyć na blasze, dać urosnąć, zanim wsunie się do pieca, posmarować rozbitym żółtkiem.

HODOLA DROBIU.

Wypadanie kiszek

zdarza się najczęściej u kur, które znoszą bardzo duże, cienkie jaja oraz n.p. o 2 żółtkach.

Zaradzić temu nie trudno. Spostrzegłszy wypadniętą kiszkę należy 1. kurę odosobnić od innych (w przeciwnym razie mogłyby chorej kurze zwisającą kiszkę zjeść, tak że kura nie zdolna byłaby do znoszenia jaj). 2. przemyć letnią wodą z mydłem miejsce odbytowe, a kiszkę wysmarować oliwą i wsunąć delikatnie 2 palcami do wnętrza jak najgłębiej. 3. Obserwować kurę przy znoszeniu jaj. Początkowo kiszka jeszcze występuje, ale później wszystko będzie w porządku.

Kącik mody.

Bluzki — o każdej porze dnia.

Odkąd modne są kostiumy — odtąd wróciła do łask i zapanowała wszechwładnie — bluzka. Zresztą nic dziwnego, wszak bluzka jest ubiorem skromnym, a jednak eleganckim i zawsze świeżym.

Przed południem nosimy skromne bluzki koszulkowe z białego lub kolorowego płócienka do prania, z wzorzystego batystu lub perkaliku, z cienkiego trykotu bawełnianego, z piki, flaneliki, z matowego jedwabiu itd. Modele winny być skromne, o angielskim kroju, ozdobione kolorowymi guzikami (b. modnym przybraniem wszelkich bluzek), naszywanymi kieszeniami lub stebnówką, kołnierzykami wykładanymi. Modne są też na przedpołudnie dłuższe bluzki kamizelkowe, z szerokimi wyłogami i kołnierzem marynarskim, zapinane na rząd guzików, przepasane paskiem. Dalej praktyczne, wygodne i miłe są sweterki bluzkowe ręcznej roboty na drutach lub szydełkowej, względnie maszynowej, które dają różne możliwości kombinowania dwu, a nawet kilku kolorów ściegów itd.

Odrębny rodzaj bluzek stanowią wszelkie strojne kasaki, nadające się już do kompletów popołudniowych. Mogą być one z matowego lub błyszczącego jedwabiu, gładkie lub wzorzyste, ozdobione falbankami, ryszkami, zakładkami, żabotami i kokardami, to znów fantazyjnie drapowane, z kołnierzykiem lub bez, z rękawem długim lub tylko do łokcia, z paskiem lub bez itd. Bardzo modne są bluzki: z kolorowego, wzorzystego batystu w kwiatki, groszki, prążki, kółka itd., poza tym z batystu dziurkowanego (z sutymi rękawami), gładkie i haftowane, mereżkowane, plisowane, a jedne ładniejsze od drugich.

Na bluzki wieczorowe — do spódniczki: jedwabnej, aksamitnej lub z cienkiego sukna — nadaje się nietylko jedwab gładki czy barwny, lecz i mieniąca się tęczowo lama, dalej koronka, tiul lub gaza, całe plisowane.

Z mody wiosennej

1. kaftanik na nocną koszulę (bardzo dekoltowaną. 1. Płaszczyk trzyćwierciowy, przybrany odmiennym materiałem. 3 i 4 krótkie żakieciki, bardzo modne do wszelkich sukien.